

**Sygn. akt II K 906/13**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

**Przewodnicząca: SSR Sylwia Zierkiewicz**

**Protokolant: Kamila Ciesielka**

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach 30 lipca 2013 roku, 27 sierpnia 2013 roku, 24 września 2013 roku, 29 października 2013 roku, 19 listopada 2013 roku, 10 grudnia 2013 roku, 30 grudnia 2013 i roku 17 stycznia 2014 roku

s p r a w y : **Ł. W.**

**syna E. i A. z domu M.**

urodzonego w dniu (...) w J.;

s p r a w y : **R. W. (1)**

syna J. i W. z domu R.

urodzonego w dniu (...) w K.;

s p r a w y : **D. M.**

syna Z. i E. z domu C.

urodzonego w dniu (...) w K.

**oskarżonych o to że:**

w dniu 5 marca 2013 roku w K. przy ulicy (...) wspólnie i w porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 1700 złotych na szkodę T. M. (1),

**to jest o czyn z art. 278 § 1 k.k.**

I. uznaje oskarżonego **Ł. W.** za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, przy przyjęciu wartości skradzionego mienia w kwocie 1600 złotych tj. czynu z art. 278 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierza mu karę 6 ( sześciu ) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 2 k.k. warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec **Ł. W.** kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 ( trzy ) lata;

III. na podstawie art. 73 § 2 k.k. oddaje oskarżonego **Ł. W.** w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

IV. na podstawie art. 72 § 1 pkt 4 k.k. zobowiązuje oskarżonego **Ł. W.** do kontynuowania nauki;

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonemu **Ł. W.** kary pozbawienia wolności zalicza okres jego zatrzymania w dniach 6 i 7 marca 2013 roku, przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

VI. uznaje oskarżonego **R. W. (1)** za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, przy przyjęciu wartości skradzionego mienia w kwocie 1600 złotych tj. czynu z art. 278 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VII. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 2 k.k. warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec R. W. (1) kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata;

VIII. na podstawie art. 73 § 2 k.k. oddaje oskarżonego Ł. W. w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

IX. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonemu R. W. (1) kary pozbawienia wolności zalicza okres jego zatrzymania w dniu 7 marca 2013 roku, przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

X. na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 k.k. zobowiązuje oskarżonego R. W. (1) w okresie próby do podjęcia starań o uzyskanie stałej pracy zarobkowej;

XI. uznaje oskarżonego **D. M.** za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, przy przyjęciu wartości skradzionego mienia w kwocie 1600 złotych tj. czynu z art. 278 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

XII. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonemu D. M. kary pozbawienia wolności zalicza okres jego zatrzymania w dniu 7 marca 2013 roku, przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

XIII. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonych solidarnie obowiązek naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego T. M. (1) kwoty 1130 złotych;

XIV. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. i art. 2 ust 1 pkt 3 sprawdzaj - ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonych Ł. W., R. W. (1) i D. M. na rzecz Skarbu Państwa w całości koszty sądowe wysokości po 1/3, w tym wobec Ł. W. i R. W. (1) opłatę w kwocie po 120 złotych, zaś wobec D. M. opłatę w kwocie 180 złotych;

XV. na podstawie art. 29 ust 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku prawo o adwokaturze i § 14 ust 1 pkt 1 i ust 2 pkt 1 oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu R. W. (1), zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. J. (1) kwotę 1284,12 złotych (w tym podatek VAT), tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu;

XVI. na podstawie art. 29 ust 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku prawo o adwokaturze i § 14 ust 1 pkt 1 i ust 2 pkt 1 oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu D. M., zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. K. kwotę 1284,12 złotych (w tym podatek VAT), tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu.

II K 906/13

## UZASADNIENIE

Oskarżony Ł. W. w zamian za pomoc przy czynnościach dnia codziennego zamieszkiwał do dnia zdarzenia, wspólnie z pokrzywdzonym 82-letnim T. M. (1). Co kilka dni do nich zaglądał członek rodziny T. M. (2) w osobie W. Ż..

W dniu 5 marca 2013 roku oskarżony Ł. W. wraz z sąsiadem A. J. (2) i pokrzywdzonym, pojechali samochodem A. J. (2) do (...) S.A. w K., albowiem T. M. (1) potrzebował pieniędzy na zakup leków i produktów spożywczych, w tym alkoholu.

Około godziny 16.29 T. M. (1) dokonał wypłaty 2.000 złotych, po czym z w/w poszedł zakupuć leki, artykuły spożywcze i alkohol do pobliskiego sklepu (...). Zakupy kosztowały pokrzywdzonego 300 złotych.

Dowód; zeznania W. Ż. k-3-3v,132v.-133, wydruk z (...) potwierdzający dokonanie wypłaty k-5, częściowe zeznania A. J. (2) k.6v.,133v.-134, częściowe wyjaśnienia Ł. W. k. 36v., częściowe zeznania S. J. k.154v,

Po zakupach A. J. (2) odwiedził pokrzywdzonego, Ł. W. do miejsca ich zamieszkania i wrócił do siebie do domu, gdzie zastał oskarżonego R. W. (1). Po chwili przyszedł do nich oskarżony D. M..

Około godziny 18-19 do miejsca zamieszkania A. J. (2) przyszedł również Ł. W., który poprosił A. J. (2), aby pojechał z nim do bankomatu i sklepu po papierosy. J.zgodził się i pojechali. Powrócili do mieszkania J. po około pół godzinie. Następnie we czterech wypili po piwie i około 20.00 Ł. W., D. M.i R. W. (1) udali się do miejsca zamieszkania Ł. W., a dokładnie na poddasze budynku należącego do T. M. (1), do pokoju w którym czasami przebywa W. Ż.. Tam oskarżeni spożywali alkohol. W międzyczasie Ł. W. powiedział pozostałym uczestnikom, że T. M. (1) wypłacił dzisiaj większą ilość gotówki i można go okraść. Ustalili, że D. M. będzie „przymiłał się” do pokrzywdzonego, ma skłonności homoseksualne i wyjmie mu z kieszeni portfel. Po dokonaniu ustaleń, około godziny 22.00, we trzech zeszli do pokoju zajmowanego przez T. M. (1), który znajdował się już pod wpływem alkoholu. D. M. usiadł przy pokrzywdzonym, Ł. W. na drugim łóżku, stojącym w pokoju pod kątem, po przeciwnej jego stronie, zaś R. W. (1), który zszedł na dół jako ostatni usiadł przy stole. Wszyscy pożywali alkohol T. M. (1). W pewnym momencie D. M. zapytał pokrzywdzonego czy nie dał by im pieniędzy na alkohol. T. M. (3) wyjął portfel z kieszeni koszuli i dał D. M.. W tym momencie Ł. W. podszedł w stronę D. M. i pokrzywdzonego i odebrał od D. M. portfel, po czym stojąc w rogu pokoju, wyjął z portfela pieniądze w kwocie 1600 złotych pozostawiając w nim 100 złotych. Następnie oskarżeni udali się ponownie do pokoju na poddasze, gdzie dokonali podziału skradzionych pieniędzy.

Dowód: wyjaśnienia Ł. W. k.36-37, 123v-124, częściowe wyjaśnienia D. M. k. 125v.- 126v., częściowe wyjaśnienia R. W. (1) k.124v., zeznania T. (...) -49, 135-135v, częściowe zeznania A. J. (2) k.133v,

W między czasie Ł. W. zadzwonił do A. J. (2) i poprosił, aby ten przywiózł mu dokumenty, które omyłkowo zostawił u niego w domu. A. J. (2) przywiózł dokumenty Ł. W., a następnie wziął od Ł. W. kwotę 300 złotych pochodzącą z pieniędzy skradzionych T. M. (1). D. M. z podziału otrzymał 200 złotych, zaś Ł. W. i R. W. (1) wzięli po 550 złotych.

Następnie oskarżeni byli na miejscowej stacji paliw, gdzie dokonali min. zakupu alkoholu, po czym ponownie wrócili „na poddasze”. Zakończyli spożywanie alkoholu nad ranem, po czym rozeszli się.

Dowód: wyjaśnienia Ł. W. k.36-37,123v. – 124, częściowe zeznania A. J. (2) k.133v, częściowe wyjaśnienia R. W. (1) k.124v. – 125, częściowe wyjaśnienia D. m. k. 225v. -126v.

Kolejnego dnia do miejsca zamieszkania S. J. przyszedł W. Ż., który posądził oskarżonych i A. J. (2) o dokonanie kradzieży pieniędzy na szkodę jego wuja T. M. (1).

Następnie w późniejszych godzinach tego samego dnia, do miejsca zamieszkania S. J. przyjechali rodzice D. M. wezwani telefonicznie przez syna, którzy oddali za syna 200 złotych dowiadując się o zaistniałym zdarzeniu, zaś S. J. dała od siebie 100 złotych, sądząc że mąż tylko tyle pożyczył, a R. W. (1) 170 złotych, co łącznie stanowiło kwotę 470 złotych. Powyższa kwota została oddana W. Ż. przez S. J.. Na tą okoliczność W. Ż. sporządził pokwitowanie. W mieszkaniu J. w obecności rodziców D. M., Ł. W. sporządził oświadczenie, zobowiązując się do oddania brakującej kwoty, ze swoich środków. Ł. W. wiedział, że D. M. był karany, dlatego w obecności jego rodziców wziął całą winę na siebie. W dniu 5 marca 213 roku nie miała miejsca sprzedaż przez R. W. (1) jego telefonu komórkowego Ł. W..

W czasie zatrzymania Ł. W. nie znaleziono przy nim żadnego telefonu komórkowego. Telefon został znaleziony przy przeszukaniu R. W. (1). Był to telefon marki S. (...) koloru białego o nr (...) z ładowarką, pudełkiem, kartą gwarancyjną i instrukcją obsługi, który w postępowaniu przygotowawczym został mu zwrócony.

Dowód: protokół zatrzymania osoby k. 10, protokół przeszukania osoby Ł. W. k.12-13, 123v-124,125 v.,133,141 protokół przeszukania osoby, mieszkania i pomieszczenia gospodarczego R. W. (1) k.15-16, częściowe zeznania A. J. (2) k. 7, 133-134v, zeznania S. J. k.154-155v., zeznaia E. M. k.140v,-141, zeznania Z. M. k.141-141v., zeznania W. Ż. k.132v.- 133, oświadczenie sporządzone przez W. k. 167, pokwitowanie odbioru telefonu k.57.

Jak dotychczas Ł. W.i R. W. (1)nie byli karni, zaś D. m.był skazany na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze w dniu 8 czerwca 2009 roku za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. oraz wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 22 stycznia 2010 roku za przestępstwo z art. 197§3 k.k. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W dniu 12 grudnia 2012 roku warunkowo zwolniony z okresem próby do dnia 21 czerwca 2014 roku.

Ł. W.uczy się w Szkolnym Ośrodku Wychowawczym (...)w B., gdzie ma przebywać 3 lata.

Dowód: karty karne oskarżonych k. 160-163, notatka urzędowa k. 117

Z wywiadu środowiskowego R. W. (1) wynika, iż mieszka on w mieszkaniu z matki, która przebywa poza granicami kraju. Jak dotychczas opiekowała się nim babcia. Swoją edukację zakończył na etapie gimnazjum. Zachowanie oskarżonego nie sprawia kłopotów we wzajemnych relacjach rodzinnych, nie były podejmowane wobec niego interwencje policji.

Dowód: wywiad środowiskowy k. 71-72

Przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem Ł. W. przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia zgodne z ustalonym stanem faktycznym. Rozbieżności w złożonych wyjaśnieniach oskarżonego dotyczą praktycznie podanych przez niego godzin przy opisywaniu kolejności wydarzeń zaistniałych w dniu 5 marca 2013 roku bądź też drobnych elementów zdarzeń, jednak mając na uwadze iż był on pod wpływem alkoholu oraz fakt, iż od dnia zdarzenia upłynął niemal rok, Sąd uznał iż jest to typowe następstwo upływającego czasu. Oskarżony W. jako jedyny już w czasie pierwszego przesłuchania okazał skruchę za popełniony czyn. Ponadto składając wyjaśnienia, oskarżony opisał okoliczności zdarzenia tak jak je pamiętał, przed Sądem nie próbował dopowiadać zdarzeń, lecz jeśli pewnych faktów nie pamiętał to oświadczał wprost, że nie pamięta. Nie zeznawał w sposób dla siebie korzystny obwiniając pozostałych oskarżonych. Nie może umknąć uwadze również fakt, iż w czasie całego procesu, czynnie uczestniczył potwierdzając nawet okoliczności podawane przez świadków, które nie były dla niego korzystne. Potrafił bez zastanowienia wyjaśnić, dlaczego przy rodzicach D. M. wziął całą winę na siebie sporządzając oświadczenie niekorzystne dla siebie. W świetle powyższych okoliczności i zaprezentowanej przez oskarżonego postawy Sąd uznał wyjaśnienia tego oskarżonego za wiarygodne.

Jako nie wiarygodne Sąd uznał częściowe wyjaśnienia R. W. (2). Oskarżony w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do zarzucanego mu czynu, zaś przed Sądem zmienił swoje stanowisko, nie przyznawał się i wyjaśnił, że w czasie kiedy we trzech pili na poddaszu w pokoju w pewnym momencie Ł. W. zszedł do T. M. (1). Po 20 minutach on sam zaszedł do kuchni (przez którą wchodzi się do pokoju) pokrzywdzonego zapytał Ł. W. kiedy wróci na górę. W. miał mu odpowiedzieć, że za chwilę i poprosił go, aby wrócił do góry, co też ten uczynił. Następnie podał, że Ł. W. po powrocie od pokrzywdzonego zapytał go czy nie chciałby kupić jego telefonu. Doszło do transakcji i za telefon otrzymał 200 złotych, następnie dalej spożywali alkohol a gdy się skończył, poszli na stację paliw, po drodze otrzymując od W. 200-300 złotych na zakupy, a po powrocie miał od W. pożyczyć jeszcze kolejne 200 złotych na zakup w dniu następnym nowego telefonu. Wyjaśnienia R. W. (1) w tym zakresie nie zasługują na wiarę. Są one niespójne i stoją w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego Ł. W., częściowymi wyjaśnieniami D. M., który wyjaśnił iż schodząc na dół częściowo wiedzieli, że idą po pieniądze do pokrzywdzonego. Ponadto w świetle szkicu sporządzonego przez D. M. wskazującego, iż w pomieszczeniu z pokrzywdzonym, w czasie zdarzenia, znajdowali się trzej oskarżeni oraz wyjaśnień D. M.: „z początku to Ł. W. wpadł na taki pomysł, że pan M. ma pieniądze i mówił, że jest taka możliwość, że można mu zabrać te pieniądze”, a także samych wyjaśnień R. W. (1) potwierdzających, że był w pokoju pokrzywdzonego z pozostałymi oskarżonymi, a nie jak wcześniej wyjaśniał że zszedł za Ł. W., wyjaśnienia oskarżonego R. W. (1) stają się zupełnie pozbawione wiarygodności.

Częściowo niewiarygodne są również wyjaśnienia D. M., który podobnie jak R. W. (1) w postępowaniu przygotowawczym przyznawał się do zarzucanego mu czynu, jednak przed Sądem podobnie jak W. zmienił swoje stanowisko i nie przyznawał się. Przed Sądem wyjaśnił, że policjant go przesłuchujący mu powiedział, że wyjaśnienia będzie składał przed Sądem a jak się przyzna to będzie lepiej. Na tą okoliczność Sąd przesłuchał funkcjonariusza Policji KP K.S. Ś., który zaprzeczył, aby taki przebieg zdarzeń miał miejsce. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka. Funkcjonariusz jest osobą publiczną i w żaden sposób nie zainteresowaną rozstrzygnięciem na korzyść lub niekorzyść oskarżonego, a zatem wyjaśnienia D. M. uznać należy z przyjętą przez niego w tym zakresie linię obrony. Składając wyjaśnienia przed Sądem nie da się nie zauważyć, że oskarżony próbował potwierdzić wyjaśnienia oskarżonego R. W. (1), które W. (1) składał bezpośrednio przed nim- „słyszałem, że W. chciał od W. (1) kupić telefon, prawdopodobnie go kupił”. Okoliczność powyższa budzi wątpliwości, albowiem wszyscy znajdowali się w jednym pomieszczeniu, słyszał że Ł. W. chciał kupić telefon, a mimo to nie wiedział czy doszło do jego zakupu czy też nie.

Ponadto D. M. wyjaśnił, iż częściowo nie zgadza się z wyjaśnieniami Ł. W., uściślając stwierdzenie, wskazał tylko na fakt, że znajdując się we trzech w pokoju pokrzywdzonego, to Ł. W. miał wyrwać pokrzywdzonemu z ręki portfel a nie on. W pozostałej części wyjaśnień wskazał, iż wszyscy wiedzieli po co idą do pokrzywdzonego i przypuszczał po co idzie mimo, że nie uzgadniał z W. kradzieży. W świetle osobiście sporządzonego szkicu, miejsca które zajmował obok pokrzywdzonego i konsekwentnych wyjaśnień Ł. W., wyjaśnienia D. M. uznać należy za przyjętą przez niego linię obrony zmierzającą do umniejszenia jego roli w popełnionym przestępstwie.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania A. J. (2) w części w której opisywał przebieg wydarzeń do czasu wyjazdu z Ł. W. ponownie do sklepu. Jako niewiarygodne Sąd uznał okoliczności pożyczki 300 złotych od Ł. W., która miała zdaniem świadka nastąpić przed dokonaniem kradzieży. Jak wynika z wyjaśnień Ł. W., A. J. (2) przywiózł dokumenty już po kradzieży i był w pokoju na poddaszu przez chwilę z wszystkimi oskarżonymi. Sam A. J. (2) wskazywał, że po godzenie 22 był na poddaszu u oskarżonych. Ponadto żona A. J. (2) S. J. zeznała, że Ł. W. pożyczył mężowi pieniądze na drugi dzień po zdarzeniu- taką informację uzyskała od męża. Zeznanie żony, świadka J. powoduje, iż jego zeznanie staje się niewiarygodne. Ponadto jak wynika z zeznań samego świadka, oskarżeni wyszli od niego około 21-22, a dopiero później zadzwonił Ł. W. i poprosił go o przywiezienie dokumentów, które u niego w domu zostawił.

Z uwagi na wyjaśnienia złożone przez D. M., zeznana świadka A. J. (2) w części wskazującej, że D. M. nie schodził do T. M. (1), również nie są prawdziwe, albowiem sam oskarżony przed Sądem potwierdził, iż z pozostałymi oskarżonymi był u pokrzywdzonego w czasie dokonywania przestępstwa, zatem w tej części zeznania świadka są pozbawione wiarygodności. Świadek będący w bliskich stosunkach z D. M. i R. W. (1) zeznawał ewidentnie na ich korzyść potwierdzając niejako, linię obrony przyjętą początkowo przez tych oskarżonych, która jednak w dalszej części procesu okazała się nieprawdziwa. Sąd dał wiarę tylko tej części zeznań świadka, które znajdują odzwierciedlenie w wyjaśnieniach Ł. W. i częściowo potwierdzone zostały przez Świadka S. J..

Za wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania S. J., E. i Z. M., a zatem nie ma potrzeby ich omawiania.

Za wiarygodne Sąd uznał zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów, albowiem brak jest podstaw, dla których należałoby im tego waloru odmówić, a żadna ze stron postępowania ich prawdziwości nie kwestionowała.

Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu jednoznacznie wykazał, że oskarżeni działając wspólnie i w porozumieniu zabrali w celu przyłapania pieniądze w kwocie 1600 złotych pozostawiając 100 złotych czym działali na szkodę T. M. (1) znajdującego się w czasie zdarzenia pod wpływem alkoholu. Swoim działaniem niewątpliwie wyczerpali znamiona czynu z art. 278§1 k.k.

W oparciu o ocenę elementów przedmiotowo-podmiotowych leżących w granicach czynu przypisanego oskarżonym Ł. W., Sąd przyjął, że stopień społecznej szkodliwości tego czynu jest wyższy niż znikomy. Szkodliwość ta przejawia się przede wszystkim w tym, że oskarżony był pomysłodawcą dla pozostałych współsprawców w kwestii dokonania kradzieży na szkodę T. M. (1). Dopuścił się przestępstwa będąc pod wpływem alkoholu, w sposób zaplanowany,

wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi współoskarżonymi na szkodę starszego człowieka, który dał mu dach nad głową.

Uwzględniając okoliczności, o których mowa była wyżej i rozpatrując je w świetle dyrektyw wymiaru kary z art. 53 § 1 i 2 k.k., Sąd wnioskował, że adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości oraz do stopnia winy oskarżonego Ł. W., jego motywacji i celu działania będzie orzeczenie kary 6 miesięcy pozbawienia wolności wykraczającej nieznacznie poza dolną granicę ustawowego zagrożenia. Sąd nie dopatrył się w działaniu oskarżonego znikomości stopnia społecznej szkodliwości, ale uznał iż stopień społecznej szkodliwości jest wyższy niż znikomy. Nie może jednak umknąć uwadze fakt, iż oskarżony Ł. W. jako jedyny w czasie procesu prezentował właściwą postawę konsekwentnie dążąc do ustalenia prawdy, czynnie biorąc udział w procesie odnosząc się do przeprowadzanych dowodów i jako jedyny wyraził krytyczny stosunek do popełnionego przestępstwa. Ta okoliczność została przez Sąd również wzięta pod uwagę przy wymiarze oskarżonemu kary.

Wszelstronna analiza materiału dowodowego pozwala na wniosek, że dla osiągnięcia celów kary konieczne jest wymierzenie kary pozbawienia wolności. Orzeczenie kary innego rodzaju, a zatem kary ograniczenia wolności lub grzywny stanowiłoby nieuzasadnioną łagodność i brak odpowiedniej dolegliwości, nieuzasadnionej w świetle całokształtu okoliczności ani wysokością stopnia społecznej szkodliwości, ani znacznym stopniem winy. W ocenie Sądu zaspokojeniu celów kary nie sprzeciwia się jednak orzeczenie wobec oskarżonego warunkowego zawieszenia kary na minimalny okres dla sprawców młodocianych - 3 lat. Sąd orzekł, iż w stosunku do Ł. W. zachodzą okoliczności pozwalające na zastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary. Bezwzględne pozbawienie wolności traktować bowiem należy jako środek ostateczny. W wielu wypadkach wystarczy sam fakt skazania i groźba wykonania kary oraz poddanie sprawcy próbie. Taka sytuacja aktualizuje się w stosunku do oskarżonego. Oskarżony jest osobą nie karaną sędownie, a zatem 3-letni okres próby winien być odpowiedni dla weryfikacji pozytywnej prognozy postawionej oskarżonemu. Aby czuwać nad dalszym postępowaniem Ł. W., Sąd na podstawie art. 73 § 2 k.k. oddał go pod dozór kuratora, który pomoże w dalszej realizacji celów takich jak podjęcie próby dalszego kształcenia.

Na podstawie art. 72 § 1 pkt 4 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego do kontynuowania nauki. Oskarżony uczy się w Szkolnym Ośrodku Wychowawczym (...)w B..

W oparciu o ocenę elementów przedmiotowo-podmiotowych leżących w granicach czynu przypisanego oskarżonym R. W. (1), Sąd przyjął, że stopień społecznej szkodliwości tego czynu jest wyższy niż znikomy. Oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi, będąc pod wpływem alkoholu, a nadto w żaden sposób nie próbował nawet zapobiec przestępstwu, skorzystał z jego owoców, zaś przed Sądem nie wykazał żadnej skruchy składając wyjaśnienia zmierzające do uniknięcia odpowiedzialności. Postawa prezentowana przez oskarżonego wskazuje na to, że nie zrozumiał naganności swojego postępowania.

Uwzględniając okoliczności, o których mowa była wyżej i rozpatrując je w świetle dyrektyw wymiaru kary z art. 53 § 1 i 2 k.k., Sąd wnioskował, że adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości oraz do stopnia winy oskarżonego R. W. (1), jego motywacji i celu działania będzie orzeczenie kary 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd nie dopatrył się w działaniu oskarżonego znikomości stopnia społecznej szkodliwości, ale uznał iż stopień społecznej szkodliwości jest wyższy niż znikomy. Wszelstronna analiza materiału dowodowego pozwala na wniosek, że dla osiągnięcia celów kary konieczne jest wymierzenie kary pozbawienia wolności. Orzeczenie kary innego rodzaju, a zatem kary ograniczenia wolności lub grzywny stanowiłoby nieuzasadnioną łagodność i brak odpowiedniej dolegliwości, nieuzasadnionej w świetle całokształtu okoliczności ani wysokością stopnia społecznej szkodliwości, ani znacznym stopniem winy. W ocenie Sądu zaspokojeniu celów kary nie sprzeciwia się jednak orzeczenie wobec oskarżonego warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności w minimalnym okresie próby dla młodocianych sprawców, wynoszący 3 lata. Sąd orzekł, iż w stosunku do oskarżonego zachodzą okoliczności pozwalające na zastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary. Bezwzględne pozbawienia wolności traktować bowiem należy jako środek ostateczny. W wielu wypadkach wystarczy sam fakt skazania i groźba wykonania kary oraz poddanie sprawcy próbie. Taka sytuacja aktualizuje się w stosunku do oskarżonego. Oskarżony jest osobą młodocianą, jeszcze nie karaną

sądownie, a zatem 3-letni okres próby winien być odpowiedni dla weryfikacji pozytywnej prognozy postawionej oskarżonemu.

Także cele wychowawcze stanowiły motywację dla orzeczenia wobec oskarżonego w oparciu o przepis art. 73 § 2 k.k. obligatoryjnego dozoru kuratora, który winien czuwać nad postępowaniem oskarżonego, a jednocześnie pomóc mu w podjęciu w kwestiach związanych z uzyskaniem pracy.

Na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu R. W. (1) okres jego zatrzymania w dniu 7 marca 2013 roku, przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności -zatrzymania, równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Z uwagi na fakt, iż pokrzywdzony podejmuje prace dorywcze, nie chce kontynuować edukacji, Sąd działając na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 k.k. zobowiązał oskarżonego R. W. (1) do podjęcia starań o uzyskanie stałej pracy zarobkowej, również w tym celu aby mógł on osobiście dokonać naprawienia szkody wspólnie z pozostałymi oskarżonymi i aby nałożony obowiązek naprawienia szkody dotknął samego oskarżonego a nie jego rodziców, na których utrzymaniu w głównej mierze pozostaje.

Oskarżony D. M. miał wiedzę i świadomość, iż dokonanie kradzieży, stanowiło naruszenie przepisów prawa. Jak dotychczas był dwukrotnie karany i jest dorosłym 25 letnim mężczyzną, który powinien dążyć do zapobiegnięcia popełnieniu wspólnie z młodocianymi przestępstwa. Oskarżony, mogąc zachować się zgodnie z prawem, naruszył je. Oskarżony przy tym nie znajdował się w takiej sytuacji, która zniewalałaby go do podjęcia działania sprzecznego z normą prawną. D. M. działał w normalnej sytuacji motywacyjnej. W zarzucanym oskarżonemu przestępstwie, działał on w sposób, zorganizowany z pozostałymi współsprawcami, z zamiarem bezpośrednim, o czym świadczy fakt, iż schodząc do pokrzywdzonego wiedział, iż idą po pieniądze do pokrzywdzonego, który tego dnia wypłacał większą kwotę z bankomatu, był świadkiem wyjęcia z portfela pieniędzy przez Ł. W. oraz po dokonaniu kradzieży wziął przyznaną mu przez Ł. W. kwotę. Przed Sądem nie zachowywał się w sposób, który można by było uznać za skrucę i zrozumienie naganności zachowania.

Wymierzając oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, Sąd uwzględnił całokształt okoliczności podmiotowych i przedmiotowych popełnionego przez niego przestępstwa, a zwłaszcza charakter jego czynu. Sąd miał przy tym na uwadze zarówno okoliczności łagodzące, jak i okoliczności obciążające sprawcę.

Za okoliczność łagodzącą Sąd uznał wartość szkody wyrządzonej przestępstwem, a także fakt jej częściowego naprawienia przez oskarżonego.

Za istotne okoliczności obciążające Sąd uznał znaczny stopień szkodliwości społecznej czynu popełnionego przez oskarżonego, działanie pod wpływem alkoholu oraz uprzednią jego karalność i fakt iż znajdował się w okresie warunkowego zwolnienia. Oskarżony popełniając przypisane mu przestępstwo godził w jedno z najważniejszych dóbr chronionych prawem, jakim jest prawo własności, dokonując na nie zamachu działając na szkodę starszego, schorowanego człowieka. Wymierzając oskarżonemu karę bezwzględnego pozbawienia wolności Sąd uznał, iż w stosunku do oskarżonego nie zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna. Oskarżony był bowiem skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze w dniu 8 czerwca 2009 roku za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. oraz wyrokiem Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 22 stycznia 2010 roku za przestępstwo z art. 197§3 k.k. Po upływie zaledwie niecałych 9 miesięcy od warunkowego zwolnienia z zakładu karnego, całkowicie lekceważąc orzeczone wobec niego kary, dopuścił się kolejnego przestępstwa. Dowodzi to znacznego stopnia demoralizacji oskarżonego i uzasadnia przypuszczenie, iż ponowne zawieszenie wykonania kary nie jest wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności nie zapobiegnie powrotowi oskarżonego do przestępstwa.

W ocenie Sądu oskarżony nie zasługuje na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia kary i wymaga resocjalizacji w warunkach zakładu karnego.

Na poczet wymierzonej kary, działając na podstawie art. 63§1 k.k., Sąd zaliczył oskarżonemu D. M. dzień w którym został zatrzymany tj. 7 marca 2013 roku przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności- zatrzymania równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Biorąc pod uwagę dyrektywy wymiaru kary, określone w art. 53 k.k., a więc stopień zawinienia oskarżonego, stopień społecznej szkodliwości czynu, sposób życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa, Sąd uznał, iż wymierzona oskarżonemu kara 8 miesięcy pozbawienia wolności będzie adekwatną karą do popełnionego przez oskarżonego czynu. Kara w tym wymiarze winna uzmysłowić oskarżonemu nieopłacalność łamania prawa, stanowiąc jednocześnie przestrozę na przyszłość. Sąd miał przy tym na względzie cele, jakie wymierzona kara powinna spełnić wobec oskarżonego, przede wszystkim cele wychowawcze. Kara ta winna również wdrożyć oskarżonego do poszanowania zasad porządku prawnego. Tak ukształtowana kara będzie także realizowała cele ogólnoprewencyjne i da wyraz zdecydowanego braku społecznej akceptacji dla tego typu zachowań.

Sąd mając na uwadze, że każdy z oskarżonych osiąga niewielkie dochody, działając na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał solidarnie oskarżonych do naprawienia pozostałej części szkody wyrządzonej przestępstwem w kwocie 1130 złotych, albowiem pokrzywdzony T. M. (1) otrzymał już zwrot kwoty 470 złotych. „Dopuszczalne jest orzeczenie środka karnego przewidzianego w art. 46 § 1 k.k. w postaci solidarnego zobowiązania współsprawcy przestępstwa do naprawienia wyrządzonej szkody (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2000 r., I KZP 40/00 OSNKKW 2001/1-2/2)”. Ponadto Sąd uznał, iż oskarżeni winni mimo niskich dochodów ponieść koszty procesu w kwocie po 1/3, z tym że opłata wobec Ł. W. i R. W. (1) wynosi 120 złotych, zaś wobec D. M. 180 złotych, co wynika z art. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych.

D. M. i R. W. (1) w toku procesu korzystali z pomocy obrońców z urzędu, dlatego też Sąd zasądził na rzecz adw. A. J. (1) i adw. A. K. kwoty po 1284,12 złotych, w tym podatek 23 % Vat.